

RITORNELLO

BIULETYN

Salezjańskie Szkoły Muzyczne
w Lutomiersku

WYDANIE SPECJALNE



UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWE 25-LECIA SOSM

Nasza dwudziestopięciolatka ma się dobrze!

Emilia Merecka-Kułąk

W poniedziałek, 27 września 2021 roku odbyła się urodzinowa uroczystość. Po ćwierć wieku od otwarcia szkoły ten jeden, wyjątkowy wrześniowy dzień poświęciliśmy wspomnieniom. Trudno się bez nich obejść, gdy powraca się w szkolne mury jako były wychowanek. A gdy jest się nauczycielem – tego dnia nakładają się na siebie obrazy chłopców z 1996 roku i dojrzałych czterdziestolatków, mieszają się roczniki, klasy, przeszukiwana pamięć odsłania nagle zapomniane czyjeś imię.



Jest słoneczne przedpołudnie. Niektórzy pojawili się wcześniej, inni właśnie docierają. Tuż przy wjeździe na teren szkoły **można poczuć wyjątkową atmosferę**. Są kierujący ruchem, odświętnie ubrani uczniowie, w holu czekają pamiątki, publikacje, jubileuszowe gadzety. W kościele trwają próby do koncertu. Słychać śmiech, radość miesza się z niedowierzaniem- niektórzy nie byli tu bardzo długo.

O 11.30 zgodnie z planem **rozpoczyna się Eucharystia** pod przewodnictwem księdza Inspektora ks. Tadeusza Jareckiego, przełożonego salezjanów inspektorii warszawskiej. Koncelebruje dwudziestu kapłanów. Brzmi muzyka, która jest kwintesencją tej części rocznicowych obchodów. Animacja muzyczna w wykonaniu Chóru Kameralnego KOE z Sokołowa Podlaskiego, którym dyryguje Aneta Mroczek, (rocznik 2010) jest niezwykle podniosła. Dzieło Michała Sławeckiego (rocznik 2001) „**MISSA IN HONOREM BEATAE MIARIAE VIRGINIS sub titulo AUXILIUM CHRISTIANORUM**” budzi wzruszenie. Dźwięki wypełniają przestrzeń, a w niepozornym kościele klasztornym czujemy się jak w sali filharmonicznej. Przy organach akompaniuje Tomasz Śnieżak (rocznik 2001).

Po Mszy czeka nas dalsza uczta dla ducha i ucha - **koncert czterech utalentowanych i uznanych już artystów**: Błażeja Musiałczyka (rocznik 2002), Jarosława Kocika (rocznik 2010), Krzysztofa Hotlosia (rocznik 2002) i Dominika Kozłowskiego (rocznik 2016). Koncert prowadzi, jak zawsze profesjonalnie, Elżbieta Stępnik.

Po Eucharystii i koncercie przemierzamy się do nowego budynku, powoli witając i rozpoznając kolejnych przybyszów z przeszłości.

W auli atmosfera jest równie podniosła, co w kościele. Tu muzyka króluje głównie we wspomnieniach. Składający życzenia i gratulacje i prezenty podkreślają rolę, jaką pełni SOSM II stopnia im. Ks. Antoniego Chłondowskiego na muzycznej mapie regionu, kraju i za jego granicami. Wzruszające jest wspomnienie profesora Gruczy, który wyciąga **kartkę – widokówkę sprzed lat, z pozdrowieniami z Rzymu i podpisami uczniów**. Na ekranie oglądamy fotografie – nie do wiary, jak się wszystko zmieniło: i ludzie, i miejsca.



Księża dyrektorzy: Zbigniew Malinowski – inicjator i dusza szkoły oraz Kazimierz Dąbrowski dyrektor trzymający od lat pieczę nad całością otrzymują medale: Brązowy Medal „**Zasłużony Kulturze Gloria Artis**” – medal Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu Rzeczypospolitej Polskiej prof. dr hab. Piotra Glińskiego, trzech nauczyciele za **pełną oddania pracę pedagogiczną dyplomy honorowe** Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu: Agnieszka Adrianowska, Emilia Merecka-Kułak, Agnieszka Wrocławska-Wieczorek a wszyscy świadomość, że nieprzypadkowo wyszli, wybiegli czy wyfrunęli stąd wyjątkowi muzycy. **I to oni są naszą największą wartością.** Bo szkoła to uczniowie – jak podkreśla Ksiądz Dąbrowski w swoim przemówieniu. Uroczystość prowadzi wzruszony Ksiądz Dariusz Skowron (rocznik 2003 a obecnie wicedyrektor). W imieniu wychowanków głos zabiera Błażej Musiałczyk, dziękując salezjanom za opiekę.

Po zakończeniu czas na positek. Przy wyjściu czekają torby upominkowe z płytą i książką wspomnieniową „**Muzyczny Lutomiersk**” Będzie czas na przeczytanie wspomnień koleżanek i kolegów później, a ja mam nadzieję, że historie zainspirują do kolejnych relacji, które chętnie znów wydamy.



Dzień jeszcze trwa, pogoda dopisuje, na Campo Bosco **rozpoczynają się mniej formalne obchody**. Słychać zewsząd rozmowy przerywane śmiechem, stare żarty, swoisty, wyjątkowy język, w którym żyjemy. Są śpiewy, będą tańce. Niektórzy przyjechali z rodzinami i małymi dziećmi. **Wszystko jak w rodzinie**. Potem będzie wspólny wieczór i noc dla wytrwałych... i trzeba wracać do domów. Niektórzy wpadli na chwilę, inni na kilka, kilkanaście godzin. Zapada zmrok. Odjeżdżam w nostalgicznym nastroju. **Czuję oddech czasu**. Myślą wybiegam wprzód. Ile jeszcze jubileuszowych zjazdów przed nami? Oby jak najwięcej.

Szkoło trwaj, inspiruj, ucz i wychowuj!

